

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Gdy zawodzą politycy

161 Crew

161 Crew
Gdy zawodzą politycy
29 stycznia 2021

<http://161crew.bzzz.net/gdy-zawodza-politycy/>

pl.anarchistlibraries.net

29 stycznia 2021

Spis treści

Nie protestujcie, bo gospodarka upada	3
Politycy potrzebują nas, a nie my ich	3
Prawa zdobywa się w walce	4

Politycy twierdzą, że dbają o dobro obywateli, a ich praca jest za trudna. Jak jednak pokazuje ulica, to tylko kłamstwa którymi nas karmią. Przeczytajcie naszą relację z 28 stycznia w Katowicach.

PiS nie ustąpi ze swojej fanatycznej ścieżki i nie spocznie dopóki nie spełni swojego celu. Nie ma co się łudzić. Politycy wszelakich frakcji o tym wiedzą, będą próbować ustalić korzystne dla nich porozumienie. Nie ma co się oszukiwać, że cokolwiek dla nas zrobią. Dzisiejsze piekło zaczęło się kupę lat wcześniej. Od „kompromisu” który wywalczyła nam partia określająca się mianem „lewicowej”.

Ograniczenie prawa aborcji do trzech przypadków było bestialstwem, przyczyną wielu tragedii. Jednak nie było to ważne dla władzy, bo odnieśli swoją korzyść. Mieli poparcie instytucji kościelnych, co cementowało ich pozycję. To właśnie dla swoich korzyści nas sprzedali. Nie łudźcie się, że tym razem będzie inaczej. PiS już ograniczył liczbę legalnych aborcji do zera. Zakaże jej całkowicie, o ile obieca jakąś korzyść reszcie partii politycznych.

Nie protestujcie, bo gospodarka upada

Internet rządzi się swoimi prawami, ma swoje pewne zależności. Jedną z nich jest to, że jeśli gdziekolwiek wspomni się o prawach kobiet, to znajdzie się mężczyzna tłumaczący kobietom, że „nie mają racji”. Różnią ich politycy których reprezentują oraz argumenty, ale sens jest jeden i niezmienny.

Część z nich twierdzi, że kobiety dały się oszukać i zmanipulować. Inni oskarżają protestujące o brak kobiecości. Zdarzają się przypadki obwiniające nas za upadającą gospodarkę. Zastanawia nas kto przekonał polityczki by odwołały strajki z powodu WOŚP. Bo pomimo różnic w argumentacji, sens jest jeden. Nienawiść do kobiet.

Politycy potrzebują nas, a nie my ich

Opór nie ustaje, mimo usilnych prób ze strony środowisk konserwatywnych, jak i rzekomych sojuszników, by jednak złagodzić przekaz i się poddać. Dwa ostatnie wieczory z Katowic pokazują, że nie ma co liczyć na osoby partyjne. Sam fakt przeniesienia wydarzenia na Rynek, mimo że miało być pod Katedrą już pokazuje, że się boją. Osoby będące w partiach mają już dość, co potwierdza przekonanie, że nas nie obronią i nie wywalczą dla nas praw.

Pomimo zakończenia wydarzenia na Rynku, rozemocjonowany tłum nie chciał się rozjechać. Partia z purpurowymi flagami nie miała już pomysłu co robić i chciała wrócić do domów. Na szczęście są ludzie którym zależy i nie odpuszczają. Nasi przyjaciele z Federacji Anarchistycznej Śląsk odpowiedzieli na wezwanie historii i poprowadzili tłum ulicami Katowic.

Pod biurem PiSu na ul. Warszawskiej oraz pod Archikatedrą Chrystusa Króla stworzono przestrzeń w której uczestnicy oraz uczestniczki mogli przemówić i pokazać swój bunt. Przemawiało więcej osób niż na Rynku, atmosfera była bardziej podniosła, a ludzie swobodniejsi. Karierowicze grzali się już w domach, gdy na nas sypał śnieg.

Prawa zdobywa się w walce

Słowa które padały miały znaczenie oraz czuć było siłę przemawiających kobiet i mężczyzn. Były poruszane tematy o których partie nie mają pojęcia. Po policjantach widać było wstyd i zażenowanie, gdy przemawiająca dziewczyna wypomniała im ich czyny.

Zamiast stać pod pustymi kościołami, moglibyście pójść emerytom po zakupy. Zrobilibyście w końcu coś pożytecznego.

Słowa przemawiającej były skierowane do policjantów, których jedyną reakcją było spuszczenie głów ze wstydu.

Nie było rozróby lub zamieszek. Nie było nawet aktów wandalizmu. Tłum doskonale wiedział co chce powiedzieć, nie potrzebował przywódców. Były wyrazy solidarności z osobami LGBT, uchodźcami, nauczycielami, pielęgniarkami, psychologami i innymi grupami wykluczonymi przez obóz rządzący. Ziarno buntu zaczyna kiełkować i będzie się rozwijać dalej.

Nie był to ostatni protest, nikt się nie łudzi. Ten bunt trzeba wykorzystać by zrobić porządek. Zakładać oddolne inicjatywy, a nie łudzić się, że jakaś partia naprawi dla nas świat. Jeśli czujesz strach to bardzo dobrze, to czyni Cię człowiekiem. Jesteś w stanie zmienić otaczającą Cię rzeczywistość, jednak musisz zacząć działać. Wyjść do innych, pomagać potrzebującym oraz nie wierzyć politykom.

MYSŁĘ! CZUJĘ! DECYDUJĘ!